

Dzień 2: Piwo i rowery - najlepszy sposób, aby obłaskawić burzową aurę

Opis trasy

Aby przetrwać najdłuższą rowerową ekspedycję w życiu zespół Briana oddaje się uciechom płynącym z połączenia jazdy na rowerze i picia piwa - zgodnie z praktykami miejscowych mieszkańców - na

trasie do Karlowych Warów. 

Drugiego dnia wyprawy o poranku podróżnicy stawiają przed sobą ambitny cel. Ku zaskoczeniu przewodnika 61-kilometrowy przejazd z Franciszkowych Łaźni do Karlowych Warów okazuje się być najdłuższym odcinkiem, jaki członkowie wyprawy kiedykolwiek pokonują rowerze. Widoki i pogoda dopisują - budzące się do życia na wiosnę ukwiecone rośliny wzdłuż rzeki Ohře wyglądają oszałamiająco (niestety uprzykrzając życie osobom cierpiącym na alergię sezonowe). Mężczy członkowie wyprawy robią sobie na trasie kilka przystanków, podczas których dowiadują się, dlaczego dla czeskich piwoszy piana jest tak ważna, poznają fascynujące fakty dotyczące czeskiej kultury picia piwa oraz gromadzą cenną wiedzę na temat tego, która część ciała odpowiada nazwie czeskiego miasta Loket. Nagła nawałnica zmusza podróżników do przerwania jazdy, ale to nie pozbawia ich animuszu: znajdują pomysłowy sposób na przeczekanie ulewy. Kiedy znowu ruszają w drogę, w zachwyt wprawia ich piękno granitowych formacji Svatošské Skály, które w poświacie kończącej się burzy wyglądają wyjątkowo imponująco. Ta trasa jest idealna dla miłośników piwa, będących zarazem wytrzymałymi rowerzystami. Kolejny punkt programu to odkrywanie smaku czeskich win oraz miasta Litomierzyce.

Destynacja	Czechy Zachodnie
Trasa	Františkovy Lázně - Sokolov - údolí Ohře - Loket - Svatošské skály - Karlovy Vary
	61 km 5
Nawierzchnia	
Rodzaj aktywności	Jazda na rowerze

